



GAZETA

Namysłowska

Nr 5 (53)/2012 Magazyn samorządowy

LIPIEC - SIERPIEŃ

ISSN 1897-9963

PAMIĘTNIK Z NIEZAPOMNIANEGO WYJAZDU DO NIEMIEC

10 czerwca 2012r. o godzinie 1800, my uczniowie namysłowskiej „Trójki”, wyjechaliśmy na wymianę uczniów z zaprzyjaźnioną szkołą Georgschule do Euskirchen. W autobusie spędziliśmy ok. 14 godzin. Podróż odbyła się bez najmniejszych przeszkód, choć była trochę męcząca.

Dnia 11.06.2012r. o godzinie 8:00 przyjechaliśmy do Georgschule. Uczniowie i opiekunowie klasy 6c przywitani nas bardzo ciepło i sympatycznie. Czekali już na nas pyszne śniadanko. Gdy zaspokoił się głód, udaliśmy się do hotelu. Szybko ulokowaliśmy się w pokojach, rozpakowaliśmy i już czekała na nas pierwsza atrakcja, a mianowicie wspaniała kryta pływalnia.

Dnia 12.06.2012r., wcześnie rano, wiedząc, że czeka nas dzień pełen wrażeń, zjedliśmy obfite śniadanie. Później w centrum miasta spotkaliśmy się z uczniami i przewodnikiem, który oprowadził nas po Euskirchen. W południe spotkaliśmy się z władzami miasta i wysłuchaliśmy przemowy starosty. Następnie udaliśmy się do Köln, gdzie zwiedzaliśmy piękną i ogromną katedrę. Gdy ją ujrzelśmy, byliśmy pod ogromnym wrażeniem. Później nauczyciele dali nam czas na to, abyśmy zwiedzili część miasta Köln i tu nastąpiło wielkie zakupowe szaleństwo. Straciliśmy większość pieniędzy. Wieczorem, po obiadokolacji wszyscy zebraliśmy się w sali, gdzie znajdował się telewizor, aby kibicować naszym piłkarzom w meczu Polska-Rosja.

Dnia 13.06.2012r., do południa, zwiedzaliśmy przepiękny i ciekawy skansen w Kommern. Małe muzeum figur woskowych ukazywało, jak w dawnych czasach żyli ludzie. Skansen przypominał małe miasteczko, które bardzo się nam podobało i świetnie spędziliśmy tam czas, pomimo niesprzyjającej pogody. Padał deszcz i było zimno. Po południu braliśmy udział w święcie sportu w Georgschule. Było wesoło. Chłopcy z naszej szkoły rozegrali krótki mecz w piłkę nożną z uczniami klasy 6c. Jeden z przeciwników sfaulował naszego najlepszego napastnika, który z nadwyreżoną kostką musiał zejść z boiska. Podsumowując – ten dzień był naprawdę udany, po powrocie do hotelu, wszyscy zmęczeni od razu poszliśmy spać.

Dnia 14.06.2012r. z samego rana wyruszyliśmy do szkoły, gdzie nasz kolega, ponieważ bardzo dobrze mówi

w języku niemieckim, udzielił krótkiego wywiadu dla radia Euskirchen. Następnie wszyscy udaliśmy się do parku rozrywki Phantasialand w Brühl. Tam spędziliśmy wspaniałe, niezapomniane 7 godzin. Wesołe miasteczko było tak ogromne, że bardzo łatwo można było się w nim zgubić. To był najcudowniejszy dzień tej wycieczki. Dostarczył wielu niezapomnianych wrażeń: śmialiśmy się do łez, krzyczeliśmy ze strachu... Tego dnia musieliśmy także pożegnać naszych kolegów z Niemiec. Nie było to łatwe, bo nawiązały się naprawdę trwałe przyjaźnie. Ale cóż, wszystko co dobre, szybko się kończy. Wieczorem pakowaliśmy się, ponieważ rano musieliśmy wyjechać w drogę powrotną do Namysłowa.

15.06.2012r. wcześnie zjedliśmy śniadanie i wyruszyliśmy w trasę. Około godziny 2200 szczęśliwie dotarliśmy do Namysłowa, gdzie czekali na nas stęsknieni rodzice.

To był niezapomniany wyjazd. Dziękujemy Pani Beacie Radziszewskiej, która zorganizowała nam tę wycieczkę i naszym opiekunom: Państwu Mirosławowi i Kamili Kozyrom, Panu Dariuszowi Bieszczotowi, że z nami wytrzymali. Dziękujemy również Panu Kierowcy za szczęśliwą i bezpieczną podróż.

Zuzanna Kaczmarek i Agata Wojnowska
uczenice Szkoły Podstawowej nr 3 w Namysłowie

Tagebuch eines unvergessenen Ausfluges nach Deutschland

Am 10.06.2012 um 18.00 Uhr sind wir Schüler der Namslauer Schule Nr.3, als Austauschschüler zu einer befreundeten (Georg)Schule nach Euskirchen gefahren. In dem Bus haben wir 14 h verbracht, die ganze Fahrt ist ohne kleinsten Zwischenfall verlaufen, es war aber ein bisschen anstrengend.

...

...

Am 11.06.2012 um 8.00 Uhr sind wir in der Georg Schule angekommen. Die Schüler und die Lehrer der Klasse 6c haben uns sehr herzlich und sympathisch begrüßt. Es hat uns ein gut schmeckendes Frühstück erwartet. Nach dem wir uns gut gestärkt haben, sind wir in das Hotel gefahren. Schnell haben wir die Zimmer belegt, ausgepackt und schon hat die erste Attraktion auf uns gewartet, nämlich ein wunderschönes Hallenschwimmbad.

...

Am 12.06.2012, morgens wussten wir, dass uns ein ereignisreicher Tag erwartet, nach dem Frühstück haben wir uns in der Stadtmitte mit Schülern und einem Fremdenführer getroffen, der uns Euskirchen gezeigt hat. Am Mittag haben wir uns mit den Beamten der Stadt getroffen, wir haben uns die Rede des Landrates angehört. Dann sind wir nach Köln gefahren, wo wir uns eine wunderschöne, große Kathedrale angeschaut haben, wir waren sehr beeindruckt. Danach haben uns unsere Lehrer Zeit gegeben die Stadt Köln anzuschauen, wo wir das meiste Geld ausgegeben haben. Am Abend waren wir zurück zum warmen Abendessen, danach haben wir uns ein Fußballspiel Polen-Russland angeschaut.

Am 13.06.2012 haben wir uns bis Mittag ein wunderschönes Freilichtmuseum in Kommern angeschaut. Ein kleines Museum, in dem Wachsfiguren waren, zeigte das frühere Leben. Das Freilicht-Städtchen hat uns sehr gefallen, wir haben dort schöne Stunden verbracht, auch wenn das Wetter nicht so gut war. Es regnete und es war kalt. Nach Mittag haben wir am Tag des Sportes in der Georg Schule teilgenommen, es war sehr fröhlich. Unsere Jungs haben ein kurzes Fußballmatch gegen die Jungs von der Georg Schule Klasse 6 c gespielt. Einer von der Gegenmannschaft hat unseren besten Spieler gefault, so dass er wegen Knöchelschmerzen den Platz verlassen musste. Im Ganzen war die Woche gelungen. Nach der Rückkehr in das Hotel sind alle Schüler sofort in die Betten gegangen.

Am 14.06.2012 gleich morgens sind wir in die Georg Schule gefahren, wo unser Schulkollege im Radio Euskirchen ein Interview gegeben hat, da er sehr gut Deutsch spricht. Danach sind wir zum Phantasialand in Brühl, dort haben wir wunderschöne 7 h verbracht. Das Phantasialand ist so groß, dass man sich sehr schnell verlaufen konnte. Das war das der beste Tag bei dem Ausflug. Wir haben

gelacht und gebrüllt vor Angst, uns liefen die Tränen. An diesem Tag mussten wir uns von unseren deutschen Freunden verabschieden. Es war nicht leicht, da sind Kontakte entstanden.

Aber alles was gut ist hat sein Ende. Abends haben wir gepackt, da wir morgens zurück nach Namyslow fahren mussten.

Am 15.06.2012 haben wir sehr früh gefrühstückt und sind losgefahren, um 22.00 Uhr waren wir in Namyslow, wo uns unsere Eltern sehnsüchtig erwarteten. Das war ein unvergessener Ausflug, wir danken Frau Beata Radziszewskiej, die die Reise organisiert hat, wie auch unseren Begleitern Frau Kamili, Herrn Mirosławowi Kozyrom und Herrn Darjuszowi Bieszczotowi, dass sie es mit uns ausgehalten haben. Wir danken auch dem Busfahrer, der uns sicher und glücklich gefahren hat.

Zuzanna Kaczmarek und Agata Wojnowska

Schülerinnen der Grundschule Nr.3 in Namyslow